

MAJ 2022



MONITOR ASEAN

„Monitor ASEAN” omawia i komentuje najważniejsze wydarzenia związane z aktualną sytuacją polityczną, gospodarczą i społeczną w państwach Stowarzyszenie Narodów Azji Południowo-Wschodniej, ze szczególnym naciskiem na działania Chin w regionie.

MGR MATEUSZ CHATYS

OŚRODEK SPRAW AZJATYCKICH
UNIwersytet ŁÓDZKI

MONITOR ASEAN

MAJ 2022

AMERYKAŃSKA OFENSYWA W REGIONIE INDO-PACYFIKU

Jednym z najważniejszych i długo wyczekiwanych wydarzeń w maju był specjalny szczyt ASEAN-USA, podczas którego prezydent Stanów Zjednoczonych spotkał się z przedstawicielami niemal wszystkich państw stowarzyszenia. Na uwagę zasługuje również wizyta Joe Bidena w Japonii, podczas której ogłosił inicjatywę amerykańskiego zaangażowania ekonomicznego w regionie Indo-Pacyfiku, uwzględniającą siedem państw członkowskich ASEAN. Kwestie związane z Azją Południowo-Wschodnią zostały zdominowane przez zwycięstwo Ferdinanda Marcosa Jr w wyborach prezydenckich, który wbrew wstępnym prognozom może przyjąć twardszą postawę wobec ChRL w sporze na Morzu Południowochińskim.

I. STOSUNKI WEWNĄTRZ ASEAN

1 maja: premier Wietnamu spotkał się ze swoim japońskim odpowiednikiem. Podczas wizyty w Hanoi, japoński premier Kishida Fumio spotkał się z Pham Minh Chinh, z którym omówił przyszłe kierunki rozwoju stosunków bilateralnych. Przedstawiciele obu państw zobowiązali się do jak najszybszego wdrożenia programu nowych pożyczek z zakresu oficjalnej pomocy rozwojowej dla Wietnamu, współpracy infrastrukturalnej oraz ekonomicznej zarówno w wymiarze bilateralnym jak i multilateralnym, dzięki takim platformom jak CPTPP i RCEP. W temacie bezpieczeństwa na uwagę zasługuje odniesienie się do UNCLOS w przypadku sporów na Morzu Wschodniocihńskim i Południowocihńskim. Spotkanie zostało zwieńczone podpisaniem 22 dokumentów dotyczących współpracy między ministerstwami, agencjami, miejscowościami i przedsiębiorstwami z obu krajów. Biorąc pod uwagę sytuację w Europie nie mogło również zabraknąć tematu wojny na Ukrainie. Premier Wietnamu zobowiązał się do wsparcia Ukrainy pomocą humanitarną o wartości 500 tys. USD.

2 maja: Japonia i Tajlandia podpisały porozumienie z zakresu transferu uzbrojenia. Podczas wizyty w Tajlandii, premier Japonii Fumio Kishida spotkał się ze swoim odpowiednikiem, z którym podpisał porozumienie umożliwiające wzajemny transfer sprzętu i technologii obronnych, pogłębiając tym samym dwustronną współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa w obliczu rosnącej pozycji asertywnych Chin w regionie Indo-Pacyfiku. Ponadto Japonia zadeklarował się

do udzielenia 385 mln USD pożyczki oraz 3,8 mln USD w grantach, aby pomóc Tajlandii w odbudowie gospodarki po pandemii koronawirusa. Liderzy obu państw zgodzili się także co do tego, że status stosunków dwustronnych powinien zostać podniesiony do kompleksowego partnerstwa strategicznego.

4 maja: Sąd Najwyższy w Birmy odrzucił apelację w sprawie byłej radczynie stanu Aung San Suu Kyi. Apelacja w sprawie wyroku skazującego Aung San Suu Kyi na karę pięciu lat pozbawienia wolności została odrzucona przez Sąd Najwyższy, bez wysłuchania argumentów żadnej ze stron. Była radczynie stanu przebywa w areszcie domowym i postawiono jej liczne zarzuty począwszy od korupcji po zdradę stanu za co grozi jej łącznie kara 190 lat pozbawienia wolności.

7 maja: Malezja wyraziła swoje rozczarowanie decyzją Birmy o braku uznania dla specjalnej wysłanniczki ONZ. Minister spraw zagranicznych Malezji Saifuddin Abdullah stwierdził, że działania birmańskiej junty związane z brakiem akceptacji dla dr Noeleen Heyzer w roli specjalnej wysłanniczki ONZ prowadzą do utrudnienia stabilizacji sytuacji wewnętrznej w Birmy w oparciu o pięciopunktowy konsensus.

9 maja: specjalny wysłannik ASEAN do Birmy poinformował o postępach w dostarczeniu pomocy humanitarnej do Birmy. Minister spraw zagranicznych i jednocześnie specjalny wysłannik Prak Sokhonn poinformował na spotkaniu konsultacyjnym wysokiego szczebla o umiarkowanych postępach dotyczących dostarczenia pomocy humanitarnej do Birmy. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele birmańskiej junty, wyspecjalizowanych agencji ONZ, a także sekretarz generalny ASEAN. Rząd Jedności Narodowej Birmy zgłosił zaniepokojenie, ponieważ nie został uwzględniony w spotkaniu, a co za tym idzie istnieją uzasadnione obawy, że junta rozdysponuje pomoc humanitarną według własnego uznania, do regionów sprzyjających wojskowemu rządowi.

9 maja: Ferdinand Marcos Jr wygrał wybory prezydenckie na Filipinach. Zgodnie z pierwszymi wynikami na podstawie 93.8% oddanych głosów, syn byłego dyktatora wygrał wybory prezydenckie, zdobywając niemal dwukrotnie więcej głosów od swojej głównej konkurentki, wiceprezydent Leni Robredo. Nową wiceprezydent została natomiast córka obecnego prezydenta Sara Duterte.

15 maja: minister spraw zagranicznych Malezji spotkał się w Waszyngtonie z przedstawicielem Rządu Jedności Narodowej Birmy. Saifuddin Abdullah poinformował za pośrednictwem mediów społecznościowych o nieoficjalnym spotkaniu ze swoim odpowiednikiem Zin Mar Aungiem, reprezentującym birmański gabinet cieni. Ministerstwo spraw zagranicznych wojskowego rządu Birmy sprzeciwiło się jakimkolwiek interakcjom innych państw z

przedstawicielami Rządu Jedności Narodowej Birmy. Wysłano w tej sprawie protesty do Waszyngtonu oraz wszystkich państw członkowskich ASEAN.

19 maja: Birma zagroziła obniżeniem rangi stosunków dyplomatycznych z Australią. Po tym jak australijski rząd poinformował, że miejsce ambasador Andrei Faulkner w Birmie, której kadencja skończyła się w kwietniu, zajmie inny wysłannik w roli charge d'affaires, birmańskie ministerstwo spraw zagranicznych zareagowało oświadczeniem, zgodnie z którym birmańska placówka dyplomatyczna w Australii również będzie kierowana przez charge d'affaires.

21 maja: junta rozpoczęła rozmowy pokojowe z przedstawicielami zbrojnych ugrupowań mniejszości etnicznych. Generał Min Aung Hlaing spotkał się w stolicy kraju z Yawd Serkiem pełniącym funkcję przewodniczącego Rady Odbudowy Stanu Szan i Armii Stanu Szan. Grupa mniejszości etnicznej Szan jest jedną z największych w Birmie i zamieszkuje obszar na wschodzie kraju. Z 21 zbrojnych organizacji etnicznych, tylko 10 przyjęło propozycję junty do negocjacji. Co więcej, zabrakło wśród nich największych ugrupowań, do których należy zaliczyć Armię Niepodległości Kaczinu na północy, Unię Narodową Karenów na południu, Narodową Partię Postępu Karenni na wschodzie i Front Narodowy Czinn na północnym zachodzie. To właśnie te organizacje w głównej mierze wspierają zbrojne skrzydło Rządu Jedności Narodowej – Siły Obrony Ludowej.

24 maja: Malezja poinformowała o tymczasowym wstrzymaniu eksportu drobiu z początkiem czerwca. Premier Ismail Sabri Yaakob poinformował, że ograniczenie eksportu drobiu potrwa aż do momentu stabilizacji cen na rynku krajowym. Hodowcy zmagają się z trudnościami wynikającymi z rosnących cen paszy w wyniku wojny na Ukrainie, co ma przełożenie na ostateczną cenę drobiu. Rząd wprowadził system dotacji dla hodowców, ale pojawiają się doniesienia o opóźnieniach w wypłatach wsparcia finansowego. W 2020 r. Malezja wyeksportowała łącznie 49 mln żywych kurczaków, a także 42,3 tony mięsa z kurczaka i kaczki.

26 maja: Tajlandia może skorzystać na rosnącym protekcjonizmie żywnościowym w Azji wynikającym z wojny na Ukrainie. Wyjątkowo niski kurs tajskiej waluty, a także ograniczenia eksportowe wprowadzane w Malezji (drób) oraz Indiach (cukier) najprawdopodobniej przyczynią się do rekordowo dużego eksportu żywności przez Tajlandię. Według najnowszych prognoz, eksport w 2022 r. przekroczy wartość 48 mld USD. Eksport cukru ma wzrosnąć o 40%, natomiast eksport ryżu ma osiągnąć największy od czterech lat poziom 8 mln ton. Eksport drobiu jest drugim największym źródłem dochodu Tajlandii po ryżu, a malezyjskie ograniczenia przyczynią się do wzrostu sprzedaży z 930 tys. ton w 2021 do 950 tys. ton w bieżącym roku.

KOMENTARZ

Wybory prezydenckie na Filipinach z 9 maja 2022 r. były długo wyczekiwane, zarówno przez samych obywateli jak i przez rywalizujące ze sobą Chiny i Stany Zjednoczone. Prezydent Filipin jest wybierany na jedną 6-letnią kadencję, a co za tym idzie może prowadzić swoją politykę według uznania, ponieważ nie jest ograniczany perspektywą kolejnych wyborów oraz wizją potencjalnej reelekcji. Warto się zatem zastanowić kim jest nowy prezydent Filipin i jaką rolę może odegrać w regionie w ciągu najbliższych sześciu lat?

Według oficjalnych wyników komisji wyborczej Ferdinand Marcos Jr. uzyskał poparcie na poziomie 58,77%. Jego główna konkurentka, czyli obecna wiceprezydent Leni Robredo zdobyła połowę głosów, co dało jej poparcie rządu 27,94%. W związku z tym nowym prezydentem Filipin, który zostanie zaprzysiężony pod koniec czerwca bieżącego roku zostanie Ferdinand Marcos Jr., syn byłego dyktatora. Natomiast stanowisko wiceprezydent Filipin obejmie Sara Duterte-Carpio, córka obecnego prezydenta Rodrigo Duterte, która uzyskała jeszcze lepszy wynik, albowiem uzyskała poparcie rządu 61,53%. Dla porównania Rodrigo Duterte wygrał wybory prezydenckie w 2016 r. z poparciem na poziomie 39%, natomiast jego poprzednik, Benigno Aquino III, uzyskał w 2010 r. wynik 42%.

Ferdinand Marcos Jr. jest synem byłego dyktatora, który rządził na Filipinach w latach 1965-1986, przy czym w 1972 r. wprowadził stan wojenny w kraju. Przez ten okres zginęło kilka tysięcy przeciwników rządu, a kilkadziesiąt tysięcy zostało uwięzionych. Rządy Ferdinanda Marcosa zostały ostatecznie obalone w 1986 r. za sprawą bezkrwawej rewolucji „siły ludu”, która zmusiła rodzinę Marcosów do ucieczki z kraju na pokładzie amerykańskiego samolotu na Hawaje. Trzy lata później dyktator zmarł, ale już w 1991 r. wdowa Imelda powróciła do kraju wraz z rodziną, żeby odbudować polityczne wpływy rodu, aczkolwiek musiał jednocześnie sprostać oskarżeniom o korupcję. Filipińska komisja dochodzeniowa oszacowała, że para prezydencka ukradła około 10 mld USD z państwowych funduszy, z czego komisji udało się odzyskać zaledwie jedną trzecią tej kwoty.

Niespełna rok po powrocie do ojczyzny, Imelda Marcos wystartowała w wyborach prezydenckich, ale odniosła porażkę z poparciem na poziomie 10,3%

(wybory wygrał Fidel V. Ramos z poparciem rządu 23,58%). Niemniej jednak w tym samym czasie rozpoczęła się kariera polityczna syna dyktatora, Ferdinanda Marcosa Jr., który zasiadł w izbie reprezentantów. W jego ślady poszła najpierw matka Imelda w 1995 r., a następnie siostra Imee w 1998 r. Od tamtej pory rodzeństwo wspinało się po szczeblach kariery politycznej, między innymi w senacie. Natomiast stanowiska niższego szczebla, w tym w rodzinnej prowincji Ilocos Norte, były pod stałą kontrolą członków dynastii.

Z perspektywy rządów Ferdinanda Marcosa, które wiązały się z przemocą oraz zadłużeniem kraju, nasuwa się pytanie, dlaczego jego syn odniósł tak spektakularne zwycięstwo? Złożyło się na to wiele zmiennych, do których należy zaliczyć przegraną z Leni Robredo na stanowisko wiceprezydenta w 2016 r. Porażka z pewnością przyczyniła się do zwiększenia intensywności rozbudowy wpływów politycznych „dynastii Marcosów” przed tegorocznymi wyborami, aby nie doszło do powtórki z 2016 r. Zarówno wpływy jak i bogactwo rodziny Marcosów pozwoliły na rewizjonizm historyczny, sprowadzający się do napisania historii rodu od nowa, zwłaszcza fragmentu dotyczącego rządów Ferdinanda Marcosa. Okres dyktatury i prześladowań został przekształcony w czas względnego pokoju i dobrobytu, co posłużyło do budowy mitu o „złotej erze” Filipin. Co więcej, zdecydowaną większość elektoratu wyborczego na Filipinach stanowią ludzie młodzi i słabo wykształceni, którzy nie pamiętają jak naprawdę wyglądała sytuacja w państwie w latach 1965-1986. Ponadto, na percepcję społeczeństwa miały również wpływ niepowodzenia politycznego establishmentu od czasu upadku dyktatora oraz zakrojona na dużą skalę kampania (dez-)informacyjną sztabu wyborczego Marcosów w mediach społecznościowych (Filipińczycy znajdują się w światowej czołówce pod względem korzystania ze smartfonów, przed którymi spędzają średnio 10 godz. dziennie).

Na korzyść takich polityków jak Ferdinand Marcos Jr. czy wcześniej Rodrigo Duterte z pewnością działa również spadek poparcia społecznego dla klasycznej demokracji od czasu rewolucji „siły ludu” z 1986 r. Przez ostatnie 36 lat obywatele Filipin musieli się zmagać z próbami zamachu stanu, skandalami korupcyjnymi, trzema próbami impeachmentu i jednym procesem w sprawie impeachmentu. Wszystkie te zjawiska konsekwentnie wzbudzały coraz większą niechęć społeczeństwa wobec liberalnych mechanizmów rządzenia mających na celu naprawę dysfunkcyjnej demokracji w kraju, która była dodatkowo wzmocniana przez pogarszającą się kondycję gospodarczą państwa na tle pozostałych krajów Azji Południowo-Wschodniej. Utrata zaufania do stricte demokratycznych instrumentów, doprowadziła do tego, że większe nadzieje pokładane są w charyzmatycznych liderach politycznych, których metody działania są bliższe systemom nieliberalnym.

Do zaprzysiężenia nowego prezydenta dojdzie pod koniec czerwca, a co za tym idzie należy się zastanowić jak będą wyglądała polityka Filipin przez najbliższe sześć lat. W kontekście polityki krajowej Ferdinand Marcos Jr. będzie musiał zmierzyć się z takimi wyzwaniami jak ubóstwo oraz bezrobocie. W obu przypadkach sytuacja uległa dodatkowemu pogorszeniu na skutek spowolnienia gospodarczego w wyniku pandemii koronawirusa. Do tego należy dodać aktywność separatystycznych ruchów muzułmańskich i komunistycznych, z którymi nie poradziły sobie poprzednie administracje w wystarczającym stopniu. W trakcie swojej kampanii wyborczej nie przedstawił kompleksowego planu w jaki sposób zamierza rozwiązać fundamentalne problemy państwa. Na tej podstawie można zakładać, że polityka w tym zakresie będzie się opierać na bazie niejednoznacznego i w dużej mierze improwizowanego programu, do którego przyzwyczała nas administracja prezydenta Duterte.

Biorąc pod uwagę sojusz Marcos-Duterte, którego symbolem jest start w wyborach Sary Duterte-Carpio (córki Rodrigo Duterte) na stanowisko wiceprezydent, można być pewnym, że nowy prezydent Filipin nie pozwoli na to, żeby Rodrigo Duterte został pociągnięty do odpowiedzialności przez Międzynarodowy Trybunał Karny w sprawie kontrowersyjnej kampanii antynarkotykowej, w wyniku której według danych rządowych zginęło ponad 6 tys. ludzi, a zgodnie z szacunkami organizacji zajmujących się prawami człowieka liczba ofiar osiągnęła liczbę 30 tys. Należy się również spodziewać, że wstrzymane zostaną wszelkie postępowania zmierzające do namierzenia aktywów państwowych o szacowanej wartości 10 mld USD, które zostały skradzione przez ojca przyszłego prezydenta. Równocześnie będzie się to wiązało z dalszą degradacją demokracji w kraju i ograniczaniem swobód obywatelskich, takich jak wolność słowa w przypadku mediów oraz przeciwników politycznych.

Zmiana na stanowisku prezydenta bardzo często wiąże się z nowym podejściem do polityki zagranicznej kraju. W przypadku objęcia prezydentury przez Rodrigo Duterte byliśmy świadkami całkowitego zwrotu w kierunku Chin, na czym ucierpiały stosunki z traktatowym sojusznikiem jakim są Stany Zjednoczone. Do pewnego zrównoważenia doszło na przestrzeni ostatnich dwóch lat, podczas których mogliśmy zaobserwować normalizację stosunków na linii Manila-Waszyngton. Świadczyło o tym wycofanie się z zerwania umowy regulującej warunki przebywania amerykańskich żołnierzy na terytorium Filipin (Visiting Forces Agreement, VFA) czy tegoroczne manewry wojskowe Balikatan 2022, w których wzięła udział rekordowa liczba żołnierzy amerykańskich i filipińskich.

Ferdinand Marcos Jr. nie zdradził podczas kampanii wyborczej wielu szczegółów odnośnie swojej wizji na politykę zagraniczną. Wszystko jednak wskazuje na to,

że nie przyjmie tak twardego stanowiska wobec Pekinu, jak by to było w przypadku jego konkurentki Leni Lobredo. Niemniej jednak już jako prezydent elekt zapowiedział, że nie ma zamiaru poświęcić morskiej suwerenności kraju na ołtarzu dobrych relacji z Pekinem. Jeszcze przed zaprzysiężeniem odwołał się do wyroku trybunału arbitrażowego z 2016 r., który rozstrzygnął chińsko-filipińskie spory na Morzu Południowochińskim na zdecydowaną korzyść rządu w Manili. To, do jakiego stopnia polityka zagraniczna Filipin będzie prochińska w dużej mierze zależy od polityki amerykańskiej wobec Manili. Joe Biden wykonał już bardzo dobry i ważny ruch jakim było pogratulowanie Ferdinandowi Marcosowi Jr wygranych wyborów, jako jeden z pierwszych przywódców na świecie. Jeżeli jednak Biały Dom będzie się trzymał rygorystycznego podziału na państwa demokratyczne i autokratyczne, a przy tym naciskał na Manilę w celu pogłębienia procesu demokratyzacji kraju, wtedy może się przyczynić do wepchnięcia Filipin w chińską strefę wpływów. Dodatkowym wyzwaniem dla odbudowy stosunków filipińsko-amerykańskich może być sama rodzina Marcosów, ponieważ w 2011 r. sąd okręgowy na Hawajach wydał nakaz aresztowania Ferdinanda Jr. oraz jego matki i siostry, ponieważ nie zastosowali się do orzeczeń sądu w sprawie cywilnego pozwu zbiorowego z 1995 r. w sprawie sposobu, w jaki zajęty majątek rodziny powinien zostać wydany ofiarom naruszeń praw człowieka w czasie dyktatury. Sąd nałożył również na rodzinę karę w wysokości 353,6 mln USD. Sprawa sądowa może zatem stanowić poważną przeszkodę dla przyszłego prezydenta w momencie, kiedy będzie chciał złożyć oficjalną wizytę w Stanach Zjednoczonych. Aczkolwiek prezydentura Duterte pokazała, że można prowadzić politykę zagraniczną kraju, będącego amerykańskim sojusznikiem traktatowym bez ani jednej wizyty w Stanach Zjednoczonych.

II. STOSUNKI BILATERALNE CHIN Z PAŃSTWAMI ASEAN

2 maja: **Wietnam złożył protest w sprawie corocznego zakazu połowów wprowadzonego przez Chiny.** Rząd w Hanoi określił zakaz połowów na części Morza Południowochińskiego, który został arbitralnie wprowadzony przez ChRL na okres trzech i pół miesiąca, pogwałceniem wietnamskiej suwerenności i jurysdykcji terytorialnej. Zakaz jest nakładany od 1999 r. i obejmuje swoim zasięgiem archipelag Paracel oraz część Zatoki Tonkińskiej.

11 maja: **Chiny zamierzają kontynuować przyjazną współpracę z Filipinami pod rządami nowego prezydenta.** Rzecznik chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych Zhao Lijian poinformował o kontynuacji zaangażowania rządu w Pekinie w rozwój dobrosąsiedzkich stosunków z Filipinami, skupiając się na

odbudowie gospodarki po pandemii koronawirusa i szeroko pojętej współpracy o obopólnych korzyściach.

12 maja: zdaniem chińskiego ambasadora na Filipinach stosunki między państwami zostaną wzmocnione za prezydentury Ferdinanda Marcosa Jr.

Ambasador Huang Xilian poinformował za pośrednictwem mediów społecznościowych, że chiński rząd nie może się doczekać współpracy z nową filipińską administracją w celu dalszego rozwoju stosunków dwustronnych.

13 maja: Indonezja planuje przekształcić wyspy Natuna w specjalną strefę ekonomiczną, co może doprowadzić do napięć z Chinami.

Na początku 2022 r. powołana została rządowa grupa robocza, która prowadzi badania nad przekształceniem grupy wysp na Morzu Południowochińskim w specjalną strefę ekonomiczną. Według wstępnych planów prace nad projektem mają zostać ukończone przed końcem kadencji prezydenta Joko Widodo w październiku 2024 r. Na chwilę obecną Indonezja posiada 18 specjalnych stref ekonomicznych, przy czym sześć z nich jest obecnie w trakcie budowy. Oprócz budowy wyłącznej strefy ekonomicznej, indonezyjski rząd zamierza wzmocnić zdolności wysp Natuna pod względem bezpieczeństwa z uwagi na fakt, że obszary morskie wokół wysp pokrywają się z chińską tzw. linią dziewięciu kresek, co doprowadziło do szeregu incydentów z udziałem floty Indonezji i Chin. Ponadto rząd w Pekinie zgłosił w 2021 r. protest w sprawie indonezyjskich prac wydobywczych surowców naturalnych w wyłącznej strefie ekonomicznej w pobliżu wysp Natuna.

18 maja: filipińska straż przybrzeżna zainstalowała boje nawigacyjne w obrębie archipelagu Spratly będącego przedmiotem sporów na Morzu Południowochińskim.

Dowódca straży przybrzeżnej Artemio Abu, poinformował o rozlokowaniu pięciu boi nawigacyjnych w pobliżu wysp Thitu, Nanshan, West York oraz Northeast Cay, mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa statków operujących w regionie. Działania można również traktować jako symboliczne potwierdzenie suwerenności Filipin nad spornymi obszarami archipelagu Spratly. Według straży przybrzeżnej był to pierwszy raz kiedy aż pięć jednostek należących do tej formacji znajdowało się w tym samym czasie na wodach wokół wysp Spratly. Chińskie jednostki znajdujące się w pobliżu nie interweniowały w proces rozmieszczenia boi nawigacyjnych.

18 maja: prezydent elekt Ferdinand Marcos Jr zapowiedział wzmocnienie relacji z Chinami.

Syn byłego dyktatora, który wygrał wybory prezydenckie na początku miesiąca poinformował o rozmowie telefonicznej z przewodniczącym Xi Jinpingiem, podczas której lider ChRL zapewnił o poparciu dla „niezależnej polityki zagranicznej Filipin”, a także zgodził się na bardziej wszechstronne dyskusje dwustronne. Przywódca Chin miał również docenić rolę ojca

prezydenta elekta w nawiązaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy ChRL i Filipinami.

19 maja: Chiny uruchomiły autonomiczny morski transporter dronów sterowany z wykorzystaniem sztucznej inteligencji. Statek Zhu Hai Yun o długości 88 m i szerokości 14 m może przewozić kilkanaście mniejszych dronów morskich i powietrznych, natomiast sama jednostka może być sterowana zdalnie lub poruszać się autonomicznie dzięki sztucznej inteligencji. Statek transportowy został wyposażony w inteligentny mobilny system obserwacji oceanicznej opracowany przez Southern Marine Science and Engineering Guangdong Laboratory, natomiast jednostkę zbudowała CSSC Huangpu Wenchong Shipping Co.

20 maja: Filipiny utworzyły trzy posterunki straży przybrzeżnej na spornych obszarach Morza Południowochińskiego. Admirał straży przybrzeżnej Artemio Abu poinformował o założeniu trzech nowych posterunków na wyspach West York, Nanshan oraz Northeast Cay, wchodzących w skład archipelagu Spratly. Choć nie podał dokładnej liczby funkcjonariuszy straży przybrzeżnej wchodzących w skład każdego posterunku, zaznaczył, że jest to do tej pory największe tego typu rozmieszczenie na spornych obszarach. Każdy posterunek został wyposażony w łączność radiową, dzięki której będzie mógł zgłaszać wszelkiego rodzaju incydenty.

26 maja: według japońskich badań przedstawiciele państw ASEAN uważają Chiny za głównego pantera w przyszłości. Zgodnie z najnowszym sondażem przeprowadzonym przez japoński rząd, 48% ankietowanych z Azji Południowo-Wschodniej wybrało Chiny jako najważniejszego partnera regionu w przyszłości. Pierwszy raz w historii badań przeprowadzanych od 2015 r., Chiny wyprzedziły pod tym względem Japonię, która uplasowała się na drugiej pozycji z wynikiem 43%, co stanowi spadek o osiem punktów procentowych. Na trzecim miejscu znalazły się Stany Zjednoczone z wynikiem 41%, które z kolei odnotowały wzrost o cztery punkty procentowe. Wszystko wskazuje na to, że główny wpływ na wyniki badań miała wyjątkowo dobra percepcja chińskiej dyplomacji szczepionkowej przez państwa członkowskie ASEAN.

30 maja: według amerykańskiej placówki badawczej chińskie statki nękały filipińskie jednostki w pobliżu płycizny Secon Thomas. Analitycy z programu Asia Maritime Transparency Initiative (AMTI) realizowanego przez Centrum Studiów Strategicznych i Międzynarodowych (CSIS) z siedzibą w Waszyngtonie ujawnili dwa incydenty z udziałem chińskich i filipińskich statków, do których doszło w kwietniu bieżącego roku w pobliżu płycizny Secon Thomas. Doradca ds. bezpieczeństwa narodowego Hermogenes Esperon Jr. i minister obrony Delfin Lorenzana nie skomentowali doniesień o kwietniowych incydentach.

31 maja: Filipiny złożyły protest w sprawie chińskiego zakazu połowów na Morzu Południowochińskim. Ministerstwo spraw zagranicznych wniosło oficjalny protest dotyczący arbitralnie wprowadzonego przez rząd w Pekinie zakazu połowów w okresie od pierwszego maja do szesnastego sierpnia. Zgodnie z paragrafem 716 wyroku Stałego Trybunału Arbitrażowego w Hadze z 2016 r., wszelkie zakazy połowów wprowadzane przez Chiny na obszarze obejmującym wyłączną strefę ekonomiczną Filipin są nielegalne. Strona filipińska wezwała Chiny do przestrzegania UNCLOS oraz postanowień zawartych w Deklaracji o postępowaniu stron na Morzu Południowochińskim z 2002 r.

31 maja: Filipiny wezwały chińskiego ambasadora w sprawie incydentu na Morzu Południowochińskim. Ministerstwo spraw zagranicznych wydało oświadczenie z informacją, że 13 kwietnia bieżącego roku wezwano chińskiego ambasadora, na ręce którego złożono protest w sprawie nękania przez chińską straż przybrzeżną filipińskiego statku badawczego RV Legend w pobliżu Reed Bank, co stanowiło pogwałcenie morskiej jurysdykcji Filipin.

KOMENTARZ

Najważniejsze wydarzenia w maju, związane z Azją Południowo-Wschodnią zostały w głównej mierze zdominowane przez Stany Zjednoczone. Dotyczy to zarówno specjalnego szczytu ASEAN-USA w Waszyngtonie jak i nowej inicjatywy większego zaangażowania ekonomicznego w regionie (IPEF), która została ogłoszona w Japonii przy okazji wizyty Joe Bidena, biorącego udział w kolejnym szczycie liderów formatu QUAD. Biorąc pod uwagę wyjątkowo silną ofensywę Stanów Zjednoczonych w regionie Indo-Pacyfiku, warto się bliżej przyjrzeć chińskiej narracji na temat ostatnich wydarzeń.

Zdecydowana większość państwowych mediów w Chinach zwraca uwagę na to, że polityka Waszyngtonu jest napędzana przez „zimnowojenne” resentymy, a jej głównym celem jest ograniczenie chińskiego rozwoju poprzez odseparowanie państw Azji Południowo-Wschodniej od ChRL. Z kolei nowa inicjatywa – IPEF, jest przedstawiana jako przykład amerykańskiego neokolonializmu i hegemonii wobec Indo-Pacyfiku, która ma posłużyć do pogłębienia zależności państw regionu od wpływów Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników, traktujących ASEAN jako źródło taniej siły roboczej oraz surowców. Co więcej, zdaniem chińskich komentatorów, niezależnie od przedsięwziętych

środków amerykańscy decydenci nie zdołają zaszkodzić rozwijającej się współpracy w relacjach pomiędzy Chinami i ASEAN z kilku prostych przyczyn.

Po pierwsze wskazują na dysproporcje pod względem finansowego zaangażowania w regionie. Podczas gdy pod koniec ubiegłego roku Chiny zapowiedziały wsparcie rozwojowe dla ASEAN w ciągu trzech lat w wysokości 1,5 mld USD, Biały Dom zaproponował inwestycje w wysokości 150 mln USD. Wyjątkowo mocno podkreślano, że kilkanaście dni po szczycie ASEAN-USA, Waszyngton przeznaczył na pomoc samej Ukrainie 40 mld USD.

Przedmiotem krytyki stała się również inicjatywa IPEF, której chińskie media wytykają brak namacalnych zachęt ekonomicznych, takich jak ułatwienia w dostępie do amerykańskiego rynku czy obniżenie lub likwidacja taryf celnych. To wszystko ma świadczyć o tym, że IPEF służy przede wszystkim amerykańskim interesom, a samej inicjatywie dużo brakuje do takich umów o wolnym handlu jak CPTPP czy RCEP. Tymczasem Chiny są największym partnerem handlowym ASEAN, który oferuje liczne możliwości rozwojowe w ramach inicjatywy Pasa i Szlaku.

Kolejnym zarzutem pod adresem IPEF jest niebezpieczeństwo wykorzystania przez Stany Zjednoczone tej inicjatywy do zaburzenia spójności i centralnej roli ASEAN w regionie, za sprawą narzucenia przez Waszyngton norm dotyczących gospodarki cyfrowej, praw pracowniczych i ochrony środowiska, które będą niemożliwe do spełnienia przez część państw rozwijających się, należących do stowarzyszenia. Według chińskich mediów doprowadzenie do takiej sytuacji grozi pogłębieniem podziałów wewnątrz ASEAN, a w dłuższej perspektywie destabilizacją całego regionu.

Do głównych argumentów świadczących o przewadze Chin nad Stanami Zjednoczonymi w relacjach z ASEAN ma chociażby świadczyć wspólne oświadczenie wydane po szczycie ASEAN-USA, w którym zabrakło ostrej krytyki pod adresem ChRL w sprawie sytuacji na Morzu Południowochińskim czy brak bezpośrednich odniesień do rosyjskich inwazji na Ukrainę.

Podczas gdy w chińskiej narracji pojawia się kilka rzeczowych argumentów, to należy podkreślić, że jest ona jednostronna i skrajnie subiektywna. Brak w niej chociażby odniesień do planów podniesienia rangi stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i ASEAN do kompleksowego partnerstwa strategicznego w listopadzie bieżącego roku. Oprócz tego warto pamiętać, że duża część państw Azji Południowo-Wschodniej – szczególnie tych zaangażowanych w spory na Morzu Południowochińskim – w równie dużym stopniu oczekuje amerykańskiego zaangażowania w regionie w sferze bezpieczeństwa jak i ekonomicznej.

III. RYWALIZACJA CHINY-USA W ASEAN

6 maja: doradca premiera Kambodży stwierdził, że prezydent USA powinien poświęcić liderom ASEAN więcej uwagi w czasie szczytu ASEAN-USA. W odpowiedzi na doniesienia, iż Joe Biden nie weźmie udziału w dwustronnych spotkaniach z przywódcami państw członkowskich ASEAN na marginesie szczytu w Waszyngtonie, bliski doradca premiera Hun Sena - Kao Kim Hourn, stwierdził, że amerykański przywódca powinien traktować państwa Azji Południowo-Wschodniej na równych zasadach i wykorzystać okazję szczytu do bezpośrednich rozmów z liderami. Komentarz był również nawiązaniem do nieoficjalnej praktyki, zgodnie z którą prezydent Stanów Zjednoczonych brał udział w spotkaniu bilateralnym z przedstawicielem państwa pełniącego przewodnictwo w ASEAN, w tym wypadku powinien to być premier Kambodży. Tymczasem amerykański ambasador w Kambodży Patrick Murphy ogłosił, że nie ma w planach bezpośredniego spotkania Joe Bidena z Hun Senem.

11 maja: prezydent Stanów Zjednoczonych jako jeden z pierwszych na świecie zadzwonił do Ferdinanda Marcosa Jr z gratulacjami wygranych wyborów prezydenckich na Filipinach. Ambasador Jose Manuel Romualdez poinformował, że rozmowa Joe Bidena z prezydentem elektem potrwała 10 min, podczas której przywódca Stanów Zjednoczonych wyraził chęć rozwoju stosunków dwustronnych pomiędzy traktatowymi sojusznikami.

12 maja: w ramach szczytu ASEAN-USA prezydent Joe Biden zapowiedział inwestycje o wartości 150 mln USD w Azji Południowo-Wschodniej. Siedem miesięcy po tym jak prezydent Biden zadeklarował inwestycje w wysokości 102 mln USD w regionie, Biały Dom ogłosił kolejną inicjatywę obejmującą nie tylko kolejny pakiet inwestycji w wysokości 150 mln USD, ale również szereg innych przedsięwzięć z zakresu zmian klimatycznych, infrastruktury, bezpieczeństwa morskiego, edukacji oraz medycyny. W ramach nowej inicjatywy przewidziano 60 mln USD na współpracę morską. Ponadto Stany Zjednoczone zobowiązały się do większej obecności straży przybrzeżnej w regionie, a co roku w specjalnie utworzonym instytucie na Johns Hopkins University School of Advanced International Studies będzie kształconych trzech urzędników z każdego z dziesięciu państw ASEAN.

12 maja: liderzy państw ASEAN, którzy przybyli na specjalny szczyt w Waszyngtonie musieli się zmierzyć z kwestią praw człowieka. Przedstawiciele grup zajmujących się ochroną praw człowieka wywierali presję na prezydencie Joe Bidenie, aby ten zwrócił uwagę na pogarszającą się w Azji Południowo-Wschodniej standardy przestrzegania praw człowieka. Wysoki urzędnik administracji Bidena potwierdził, że jest to jeden z głównych

elementów jakie zostały poruszone podczas szczytu, oprócz kwestii związanych ze współpracą ekonomiczną i inwestycyjną.

14 maja: amerykański prezydent przedstawił swoją nominację na ambasadora przy ASEAN. Joe Biden wybrał Yohannes Abrahama, który pełnił wcześniej funkcję szefa sztabu i sekretarza wykonawczego w Radzie Bezpieczeństwa Narodowego. Stanowisko nie było obsadzone przez pięć lat, dlatego wiadomość o nominacji została z zadowoleniem przyjęta przez państwa Azji Południowo-Wschodniej.

14 maja: amerykański sekretarz stanu spotkał się z premierem Wietnamu na marginesie szczytu ASEAN-USA. Na spotkaniu z Pham Minh Chinhem, Antony Blinken poruszył tematy związane z pogłębieniem współpracy z zakresu bezpieczeństwa, handlu i gospodarki, zmian klimatycznych, a także wymiany międzyludzkiej.

19 maja: Tajlandia potwierdziła swój udział w negocjacjach nad Strukturą Gospodarczą Indo-Pacyfiku (IPEF). Rząd Tajlandii poinformował Waszyngton o swoim udziale w negocjacjach nad IPEF dotyczących czterech obszarów: handlu, łańcuchów dostaw, infrastruktury i dekarbonizacji oraz podatków i przeciwdziałania korupcji. Zaangażowanie Tajlandii w negocjacjach nie jest jednak równoznaczne z przystąpieniem do IPEF.

20 maja: Filipiny wzmacniają zdolności bojowe marynarki wojennej. Departament Nauki i Technologii przekazał filipińskiej marynarce wojennej w pełni zautomatyzowaną stację uzbrojenia, znaną jako „Projekt Buhawi”, w celu poprawy zdolności ostrzału okrętów. System Buhawi jest wyposażony w karabin maszynowy z ciężką lufą kalibru 0,50. Projekt przeszedł serię testów na lądzie i morzu przed przekazaniem go marynarce wojennej.

22 maja: państwa w formacie QUAD planują uruchomienie satelitarnego systemu bezpieczeństwa morskiego w regionie Indo-Pacyfiku. System umożliwi czterem państwom dokładne monitorowanie ruchu chińskich statków i kontrolowanie nielegalnych połowów w regionie, nawet kiedy statki mają wyłączone transpondery. Nowa forma współpracy w ramach QUAD będzie szansą, żeby wesprzeć państwa Azji Południowo-Wschodniej w działaniach mających na celu zapobiegnięcie nielegalnym połowom, co w konsekwencji może się przyczynić do lepszego postrzegania QUAD przez państw członkowskie ASEAN.

23 maja: filipiński prezydent elekt omówił współpracę z zakresu bezpieczeństwa z przedstawicielem amerykańskiej placówki dyplomatycznej. Ferdinand Marcos Jr w rozmowie z amerykańskim chargé d'affaires poruszył kwestię umowy regulującej warunki przebywania amerykańskich żołnierzy na Filipinach (VFA), a w szczególności sposób w jaki

umowa powinna zostać zredefiniowana w dobie zmieniających się warunków geopolitycznych w regionie. Ponadto przedstawiciele obu stron omówili zagadnienia związane ze współpracą gospodarczą oraz zmianami klimatycznymi.

25 maja: przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Filipin podpisali ramy bezpieczeństwa morskiego. Ramy mają na celu umożliwienie holistycznego, międzyrządowego podejścia do bezpieczeństwa morskiego poprzez interoperacyjność sił morskich USA i Filipin oraz przewidują możliwość uwzględnienia współpracy między agencyjnej pomiędzy państwami.

26 maja: filipiński prezydent elekt zapowiedział w pełni niezależną politykę zagraniczną, a także obronę suwerenności kraju przed chińskimi naruszeniami na Morzu Południowochińskim. Ferdinand Marcos Jr poinformował, że w sprawach związanych z sytuacją na Morzu Południowochińskim będzie przestrzegał postanowień orzeczenia trybunału arbitrażowego wydanego w lipcu 2016 r. Wykluczył tym samym jakiegokolwiek rozwiązania oparte na kompromisie. Podkreślił natomiast kluczowe znaczenie partnerstw międzynarodowych, stanowiących podstawę dla stabilności regionu.

23 maja: Singapur dołączy do amerykańskiej inicjatywy Struktury Gospodarczej Indo-Pacyfiku (IPEF). Premier Lee Hsien Loong potwierdził zainteresowanie dołączeniem Singapuru do IPEF, ale jednocześnie poprze kandydaturę Chin w sprawie dołączenia do Kompleksowej i Progresywnej Umowy o Partnerstwie Transpacyficznym (CPTPP).

23 maja: Tajlandia i Stany Zjednoczone przeprowadziły 28. edycję manewrów CARAT. Marynarki wojenne obu państw wzięły udział w kolejnej odsłonie manewrów zorganizowanych w Zatoce Tajlandzkiej. W ramach ćwiczeń przeprowadzono operacje z zakresu śledzenia celów z wykorzystaniem samolotów P-8 Poseidon, wykonywania złożonych manewrów morskich, a także akcje poszukiwawcze i ratownicze. Po stronie amerykańskiej zaangażowano jednostkę USS Jackson, natomiast tajska marynarka wojenna wykorzystwała trzy fregaty HTMS Naresuan (FFG 421), HTMS Bangpakong (FFG 456) i HTMS Kraburi (FFG 457).

23 maja: prezydent Stanów Zjednoczonych ogłosił nową inicjatywę gospodarczą dla regionu Indo-Pacyfiku podczas swojej wizyty w Japonii. Wśród pierwszych trzynastu członków Struktury Gospodarczej Indo-Pacyfiku (IPEF) znalazło się siedem państw członkowskich ASEAN: Indonezja, Tajlandia, Singapur, Malezja, Filipiny, Wietnam i Brunei. Według amerykańskiej administracji nowa inicjatywa przyczyni się do pogłębiania współpracy z azjatyckimi partnerami w ramach czterech filarów: wzmocnienia łańcuchów dostaw, ekologicznej energii i dekarbonizacji, podatków i przeciwdziałania

korupcji oraz handlu. Ostatnia kategoria obejmuje takie kwestie, jak gospodarka cyfrowa, zaawansowane technologie, prawo pracy, transparentność i praktyki regulacyjne. W przeciwieństwie do tradycyjnych umów o wolnym handlu, takich jak RCEP i CPTPP, IPEF nie obniża cel. Administracja Joe Bidena, podobnie jak poprzednia administracja Donalda Trumpa, postrzega nieskrępowaną liberalizację handlu jako szkodliwą dla zwykłych amerykańskich pracowników i woli bardziej restrykcyjne podejście do integracji gospodarczej.

26 maja: zdaniem przedstawiciela rządu Kambodży relacje ze Stanami Zjednoczonymi są obecnie najlepsze na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat. Jeden z głównych doradców premiera - Kao Kim Hourn, w wywiadzie udzielonym podczas ekonomicznego forum w Davos stwierdził, że stosunki na linii Phnom Penh-Waszyngton uległy wyraźnej poprawie na przestrzeni ostatnich 72 lat. W związku z tym bardzo prawdopodobne jest, iż Stany Zjednoczone zniosą w najbliższym czasie część sankcji nałożonych w odpowiedzi na bliskie relacje Kambodży z Chinami oraz przypadki łamania praw człowieka w kraju.

26 maja: filipiński okręt marynarki wojennej wpłynął do wydzierżawionego przez amerykańską spółkę portu w Zatoce Subic. Amerykańska firma Cerberus Capital Management wydzierżawiła w kwietniu bieżącego roku za kwotę 300 mln USD stocznię na okres 50 lat. Stocznia była wcześniej własnością południowokoreańskiej firmy Hanjin, ale ogłosiła upadłość w 2019 r. Firma Cerberus przeznaczy ponad 321 mln USD na rewitalizację stoczni w ramach projektu Agila. Filipińska marynarka wojenna ma do swojej dyspozycji obszar 100 z 300 hektarów stoczni w ramach wynajmu za kwotę niemal 19 mln USD rocznie. Pierwszą jednostką, która zacumowała w porcie jest najnowocześniejszy statek - BRP Antonio Luna (FF-151).

KOMENTARZ

W dniach 12-13 maja bieżącego roku odbył się długo wyczekiwany szczyt ASEAN-USA w Waszyngtonie, podczas którego przedstawiciele dziewięciu państw ASEAN (bez udziału Birmy) osobiście spotkali się z prezydentem Joe Bidenem. Jakie były najważniejsze uzgodnienia szczytu i co on oznacza dla przyszłości amerykańskich relacji z Azją Południowo-Wschodnią?

Jedną z najważniejszych deklaracji w ramach specjalnego szczytu była zapowiedź podniesienia statusu relacji dwustronnych do kompleksowego partnerstwa strategicznego podczas 10. szczytu ASEAN-USA, który odbędzie się w listopadzie 2022 r. w Kambodży. Dzięki temu Stany Zjednoczone dołączą do Chin i Australii,

czyli dwóch pierwszych państw, z którymi stowarzyszenie podniosło status relacji w ubiegłym roku. Warto przy tym zaznaczyć, że Stany Zjednoczone przeszły długą drogę poczynając od partnera dialogu ASEAN w 1977 r., po członkostwo w Regionalnym Forum ASEAN w 1994 r., podpisanie umowy o handlu i inwestycjach (Trade and Investment Framework Agreement, TIFA) w 2006 r., aż po podniesienie rangi stosunków dwustronnych do strategicznego partnerstwa w listopadzie 2015 r. podczas 3. szczytu ASEAN-USA.

We wspólnym oświadczeniu z majowego szczytu podkreślono osiem głównych obszarów współpracy, wśród których znalazły się sekcje poświęcone: zwalczaniu pandemii koronawirusa, współpracy morskiej, wymiany międzyludzkiej, rozwojowi subregionalnemu, zaawansowanym technologiom i innowacjom, zmianom klimatycznym, a także utrzymaniu pokoju i stabilności. Ponadto Biały Dom ogłosił kolejną inicjatywę obejmującą pakiet inwestycji w wysokości 150 mln USD w regionie natomiast 60 mln USD zostanie przeznaczone na współpracę morską. Należy jednak stwierdzić, że nie są to wyjątkowo wysokie kwoty w porównaniu do 1,5 mld USD na rzecz pomocy rozwojowej w ciągu trzech lat, które zadeklarowały w listopadzie ubiegłego roku Chiny dla regionu Azji Południowo-Wschodniej czy 40 mld USD dla Ukrainy zatwierdzone przez Joe Bidena niedługo po zakończeniu szczytu. Oprócz tego Stany Zjednoczone zobowiązały się do większej obecności straży przybrzeżnej w regionie, a co roku w specjalnie utworzonym instytucie na Johns Hopkins University School of Advanced International Studies będzie kształconych trzech urzędników z każdego z dziesięciu państw ASEAN. Przypięcętowaniem zaangażowania Stanów Zjednoczonych w Azji Południowo-Wschodniej była nominacja Yohannes Abraham na amerykańskiego ambasadora przy ASEAN, po tym jak przez pięć ostatnich lat to stanowisko nie było nikim obsadzone.

W kontekście amerykańskiego zaangażowania warto również nawiązać do Struktury Gospodarczej Indo-Pacyfiku (Indo-Pacific Economic Framework, IPEF), która mimo tego, że została ogłoszona pod koniec maja w ramach wizyty prezydenta Bidena w Japonii, to państwa Azji Południowo-Wschodniej odgrywają w niej ważną rolę. Obecność Stanów Zjednoczonych w regionie w głównym stopniu jest postrzegana w kategoriach bezpieczeństwa, co wiąże się z pewnymi efektami ubocznymi. Duża część państw regionu obawia się bliższej współpracy z Waszyngtonem, ponieważ nie chce angażować się w rywalizację mocarstw i narażać się na ewentualne reperkusje ze strony rządu w Pekinie. Próźnie w obszarze zaangażowania ekonomicznego i gospodarczego w Azji Południowo-Wschodniej pozostawioną przez administrację Donalda Trumpa po wycofaniu się z Partnerstwa Transpacyficznego (TPP) w 2017 r. ma zastąpić zapowiedziana w październiku ubiegłego roku inicjatywa IPEF. Spośród 14 państw, które na chwilę obecną zaangażowały się w IPEF, połowę stanowią państwa członkowskie ASEAN (Brunei, Indonezja, Malezja, Filipiny, Singapur, Tajlandia i Wietnam).

Filarami ram współpracy gospodarcze w Indo-Pacyfiku są przede wszystkim źródła odnawialnej energii, silne łańcuchy dostaw, zwalczanie korupcji i innych patologicznych praktyk, rozwój zaawansowanych technologii, a także uczciwa wymiana handlowa. Wszystko wskazuje jednak na to, że IPEF nie przyczyni się do ułatwienia dostępu do amerykańskiego rynku, na co najbardziej liczą państwa członkowskie ASEAN.

Podsumowując administracja Joe Bidena zrobiła kolejny krok w kierunku naprawy wizerunku Stanów Zjednoczonych, po tym jak został on nadszarpięty przez obcesowe podejście Donalda Trumpa do państw Azji Południowo-Wschodniej. Dużo jednak zależy od tego, w jakim stopniu uda się wypełnić zobowiązania zawarte w deklaracjach. W przypadku IPEF nawiązywanie współpracy w takich obszarach jak zaawansowana technologia lub źródła energii odnawialnej w ramach formatu opartego na konsensusie, którego państwa członkowskie są bardzo zróżnicowane pod względem rozwojowym może okazać się trudne. Tym bardziej, że ASEAN wciąż jest w trakcie rozwijania własnej strategii dotyczącej regionu Indo-Pacyfiku.



OŚRODEK
SPRAW
AZJATYCKICH

RAPORTY OPINIE DORADZTWO

PIERWSZY W POLSCE UNIWERSYTECKI
THINK-TANK

DORADZTWO POLITYCZNE I BIZNESOWE

ZESPÓŁ Z PRAKTYKĄ W AZJI

www.osa.uni.lodz.pl

